

Racibórz, 2008-01-31

Wywiad z gen. **Pawłem Nasiłowskim**

rozmawiał ppor. Radosław Kwiatóń

Radosław Kwiatóń:

Witam! Dziękuję, że w natłoku spraw służbowych znalazł Pan chwilę na udzielenie wywiadu.

gen. Paweł Nasiłowski:

To również przyjemność z mojej strony i nie mówię, tego, jako komplement, ale jako stwierdzenie faktu.

Radosław Kwiatóń

Uczestniczył Pan w rozmowach dotyczących ostatnich podwyżek. Jak ocenia Pan końcowe efekty ustaleń zawartych pomiędzy CZSW a grupą negocjacyjną NSZZ FiPW ?

gen. Paweł Nasiłowski

Same rozmowy i ich sposób procedowania oraz profesjonalizm obu stron oceniam bardzo wysoko. Cenię sobie wszystkie formy współpracy ze związkami zawodowymi, akurat była to nasza wspólna troska, bo dotyczyła płac i uposażeń funkcjonariuszy. Obie strony były bardzo wymagające dla siebie. Nie prowadziły towarzyskich rozmów, ale profesjonalną argumentację o dużym poziomie napięcia. Nie było w rozmowach miejsca na emocjonalne uniesienia, była to twarda, mądra rzeczowa dyskusja osób znających się na rzeczy.

Radosław Kwiatóń

Pytam również, o to ze względu na fakt, że wiele osób zarzucało grupie negocjacyjnej uległość w stosunku do strony służbowej i rozmowy nie na poziomie partnerskim, ale z pozycji niższej.

gen. Paweł Nasiłowski

Jest to bardzo niesprawiedliwe. Ja dzielę opinię świata na krytyków i krytykantów. Przed krytykiem zawsze chylę czoła. Przyjmę każdą krytykę, która jest konstruktywna, wynika z troski krytyka, dzięki niej wiele można udoskonalić. Natomiast krytykanci są nieodpowiedzialnymi abnegatami, którzy są zawsze niezadowoleni i ich krytykanctwo nie jest konstruktywne, ponieważ oni krytykują tylko dla samego krytykowania nie podając żadnego rozwiązania problemu. Nie przyjmuję takich głosów. Uważam, że są niesprawiedliwe. Organizacja związkowa i jej Zarząd, tak samo i Dyrektor Generalny wyznaczając osoby do prowadzenia rozmów, z pełną świadomością otwartości tych rozmów, dążyli do tego, aby z pełnym zrozumieniem wysłuchać drugiej strony. Podkreślam, że były to bardzo twarde, wymagające i trudne rozmowy. Każde krytykanctwo, że były one byle jakie, że któraś ze stron oddała pole drugiej stronie są niesprawiedliwe. Są próbą pomniejszenia jakości i sposobu rozwiązywania w służbie tak ważnych problemów. Nie godzę się z tym i to odrzucam. Jestem gotowy na każdą profesjonalną dyskusję. Nie plotki, nie pomówienia, nie postponowanie, bo tego nie toleruję.

Radosław Kwiatóń

Niestety w służbie nie brakuje osób, które bez konstruktywnej krytyki uprawiają pospolite krytykanctwo.

gen. Paweł Nasiłowski

Dokładnie, osoby te nie zadają sobie trudu, aby coś poznać dogłębnie. Uważam, że musimy wspólnymi siłami dojść do tego, aby to co jest wymiarem profesjonalizmu, prawdy, otwartości, było wiodące w każdym działaniu służby, a nie korytarzowe plucie komuś na plecy, oplotkowanie go, a gdy dojdzie do konfrontacji, stwierdzenie, że „...ja tego nie mówiłem...”. Takich zachowań nieetycznych, niegodnych podoficera lub oficera, po prostu nie akceptuję!

Radosław Kwiatóń

Kolejne moje pytanie związane jest z problemami kadrowymi, jakie odczuwa służba w niektórych rejonach kraju. Coraz mniej chętnie ludzie wkraczają w nasze szeregi. Czy CZSW ma propozycję rozwiązania tego problemu. Jak planuje się zachęcać ludzi do przyjęcia się do Służby Więziennej?

gen. Paweł Nasiłowski

Myślę, że widać to w miarę na co dzień. Przede wszystkim regulacje płacowe, prace nad nowymi ustawami, to najlepsza forma pokazywania perspektyw, które dla przyszłego kandydata tkwią w Służbie Więziennej. Wiadomą rzeczą jest, że nie jesteśmy w stanie, pomimo wyętej pracy ścisłych umysłów, tylko u nas w służbie zniwelować trudności, które pojawiły się również na ogólnym rynku pracy. Gdybyśmy otrzymali marzeniowy budżet, nieporównywalny do innych służb, wtedy moglibyśmy stanowić istotną alternatywę na rynku pracy i tworzyć wysokie wymagania dla kandydatów równocześnie oferując odpowiednią gratyfikację. Przede wszystkim naszą troską jest zatrzymanie w służbie, tych funkcjonariuszy, którzy zbliżają się do 15 lat pracy. Są to osoby wykształcone, obojętne w służbie, są one cenne dla Służby i często jej chlubą.

Radosław Kwiatóń

Są to najbardziej wartościowi ludzie dla służby.

gen. Paweł Nasiłowski

Absolutnie, są to najbardziej efektywni, cenni, nawet w kontekście naturalnej wymiany kadrowej. To oni są patronami dla osób nowo przyjmowanych. Oni swoją osobowością, wiedzą i doświadczeniem dzielą się z młodszymi kolegami, prowadzą i szkolą ich.

Radosław Kwiatóń

Ciężko jest czasem pogodzić obie racje, tak aby zarówno osoby nowo przyjęte, jak i te już z dorobkiem lat pracy były zadowolone z podziału podwyżek.

gen. Paweł Nasiłowski

Dzięki takiemu podziałowi podwyżek, staraliśmy się podkreślić i wzmocnić funkcjonariuszy, których staż jest już znaczny, a zarazem dać furtkę dla nowo wstępujących.

Radosław Kwiatóń

Nie uważa Pan, że problemy kadrowe, to nie tylko problem CZSW ale również problem, którym powinno zająć się Ministerstwo Sprawiedliwości.

gen. Paweł Nasiłowski

Ja odpowiadam tylko za swój obszar służby i nie mogę, a nawet nie jest to właściwe, abym występował w roli cenzurującego ministerstwo. Ministerstwo otrzymuje od nas na bieżąco wszystkie najważniejsze informacje. Ministerstwo ma bieżący kontakt z Zarządem Głównym Związku, gdzie też te informacje z drugiej strony otrzymuje. Mam przekonanie, że z naszej strony jest to pełna odpowiedzialność i profesjonalizm w przekazywaniu tych spraw na bieżąco. Jednocześnie mamy nadzieję, że spotyka się to ze zrozumieniem. Trzeba powiedzieć wprost, że Służba Więzienna jest samodzielną formacją mundurową podległą Ministrowi Sprawiedliwości. Kierownictwo Ministerstwa nie ma aż takiego wpływu na Ministra Finansów i decyzje rządu w kwestii podziału środków finansowych, aby mogły nam przynieść w pełni wystarczający wzrost nakładów na więziennictwo. I tak w ostatnim czasie nakłady finansowe dla SW znacznie wzrosły w porównaniu do lat poprzednich.

Radosław Kwiatóń

Jeśli jesteśmy już przy wzroście nakładów na więziennictwo, to na jakie cele zostanie przeznaczone dodatkowe 70 mln złotych przyznanych nam dodatkowo z budżetu na 2008 r.?

gen. Paweł Nasiłowski

Mamy dziś 31 stycznia, wczoraj po godzinie 19 budżet stał się faktem. W ramach tych wartości, które są w budżecie zapisane kierownictwo służby (Biuro Budżetu CZSW) wraz z Departamentem Budżetu i Majątku Skarbu Państwa Ministerstwa, którzy w tym obszarze są koordynatorami wykonania budżetu, będą prowadzić konkretne prace. Część z tych pieniędzy będzie przeznaczona na zwiększenie realizacji inwestycji, ponieważ tam poczyniono największe cięcia. Inwestycje już rozpoczęte nie mogą być zatrzymane. Służba nie jest winna temu, że w poprzednim budżecie te inwestycje były wprowadzone do planu i były realizowane, a w tym roku ich zatrzymanie byłoby ogromną stratą.

Radosław Kwiatóń

Czyli bezpośrednio do funkcjonariuszy nie trafią te środki?

gen. Paweł Nasiłowski

Profesor Kotarbiński mawiał, że odkąd Fenicjanie wynaleźli pieniądze zrobili tego za mało. Rozumiem funkcjonariuszy, którzy mają odczucia, że otrzymują za mało pieniędzy. Ale niech też spojrzą na obszar całego kraju, na to co się dzieje w innych obszarach gospodarki i innych służbach, w kontekście tego co my otrzymaliśmy. Wszystkie zapisy budżetu w zakresie wynagrodzeń są nienaruszalne i nie możemy ich zmieniać. Jedyne ruch który można wykonać należy do Ministra Finansów, który na wniosek Ministra Sprawiedliwości i za zgodą Rządu może dokonać korekt. Jest to najbardziej strzeżona część budżetu, nie podlegająca możliwościom szybkich zmian. Służba już prowadzi prace, aby wykazać Rządowi, że jest profesjonalna i spójna i z realizacją podwyżek nie będzie zwlekać do marca, kwietnia, propozycje przedłożyła w postaci aktów prawnych do akceptacji.

Radosław Kwiatóń

W Służbie Więziennej coraz więcej jest pracowników cywilnych, których płace są niższe. Na co te osoby mogą liczyć w tym roku? Czy mogą spodziewać się również nagród w takiej wysokości jak w roku ubiegłym?

gen. Paweł Nasiłowski

Specjalnie został opracowany w tym celu w CZSW regulamin premiowania pracowników cywilnych, który jest regulaminem dobrym i potwierdziły to również związki. Jest to dobry, progresywny, akt regulacyjny, który będzie obowiązywał i będzie realizowany w ramach posiadanych środków. Osoby, które nie są pracownikami ZOZów, mogą liczyć na regulacje inflacyjne plus środki wynikające z zatwierzonego regulaminu.

Radosław Kwiatóń

Czyli nieprawdą jest, że służba zapomina o tych osobach?

gen. Paweł Nasiłowski

Te osoby są tak samo dostrzegane i tak samo niezbędne w funkcjonowaniu jednostek, okręgów i CZSW, bo każda z nich wykonuje ważną część potrzebnej dla służby pracy.

Radosław Kwiatóń

Na jakim etapie jest obecnie rozpoczęta reforma dodatków służbowych?

gen. Paweł Nasiłowski

Nie można mówić tu o etapie. Prace te zostały rozpoczęte. Będziemy pracować w zespole z udziałem Związków. Są opracowane propozycje Biura Kadr, Związek miał opracować swoje propozycje. I w najbliższych 2 tygodniach będziemy się spotykać i pracować, tak jak przy negocjacji podwyżki, czyli aż do skutku.

Radosław Kwiatóń

Za kilkanaście dni odbędą się uroczystości w Koszalinie. Co sądzi Pan o tym, aby to 9 lutego stał się dniem Służby Więziennej?

gen. Paweł Nasiłowski

Powiem wprost, zostawiam tę sprawę jako otwartą. Kiedy wróci kwestia zmiany naszej ustawy, rozstrzygniemy tę sprawę. Pojawiają się bowiem też i inne propozycje. Naszym zadaniem jest wysłuchać ich wszystkich, wszystkie zebrać i wspólnymi siłami je ocenić.

Radosław Kwiatóń

Co można zrobić, aby poprawić nasz wizerunek w mediach? Dużo częściej pokazywane są nasze tragedie, niż sukcesy. Jaki jest pomysł na poprawę tej sytuacji?

gen. Paweł Nasiłowski

Pomysły są i są realizowane codziennie. Wczoraj Panorama zamieściła dobry materiał na temat pracy penitencjarnej, kulturalno – oświatowej i funduszy europejskich. Tylko dla mediów taka praca, codzienna i profesjonalna, praca naszych koleżanek i kolegów nie jest ciekawa. Dla mnie jest to nieporozumieniem. Przez wiele lat moich kontaktów z mediami pokazuję im, że obywatel nie wie, jak wiele pracy na jego rzecz jest wykonywane codziennie we wszystkich naszych zakładach karnych, aresztach śledczych. Społeczeństwo nie wie, jak wiele osób się trudzi, nie mając za to dodatkowych regulacji finansowych. Mało tego trując się jeszcze w kontekście odium społecznego. Służba z tym najskuteczniej walczy pokazując ile tysięcy skazanych na co dzień wykonuje nieodpłatną pracę na rzecz samorządów, ośrodków charytatywnych, hospicjów, domów pomocy społecznej, domów opieki nad dziećmi paliatywnie chorymi. Dzięki pracy służby, skazani mogą odnaleźć swoją formę naprawy winy w namacalny sposób na oczach społeczeństwa. To jest najczystszy obraz nowego oblicza służby Więziennej i to chcemy pokazywać w mediach. Stacja TVN wyemitowała program o funduszach europejskich, które w/w drogę skazanym zapewniają. Gdzie jest to możliwe czynimy czasem więcej niż można, korzystając również z prywatnych relacji w mediach. Niestety media to rynek, który handluje produktem. I ten produkt, który im się lepiej sprzedaje jest przez nich sprzedawany. I nasze tragedie są tak sprzedawane, jak za komuny papier toaletowy, na który wszyscy się rzucali. Z tym się nie godzę. Jest to niskie, nieprofesjonalne, obrzydliwe.

Radosław Kwiaton

Jak ocenia Pan współpracę z nowymi władzami Ministerstwa Sprawiedliwości?

gen. Paweł Nasiłowski

Są to nasi przełożeni i nie mnie ich oceniać. Ja robię wszystko, co jest w mojej mocy. Wykonujemy misję służby jak najlepiej możemy. Również dzięki takiej kadrze jak w Zakładzie Karnym w Raciborzu, zakład ten, łącznie z kierownictwem może być wizytówką i chlubą służby. Takie świetlane przykłady, wzorce służby (jak zakład raciborski, oraz inne zakłady tego typu), mogłyby być realizowane w tych miejscach w służbie, gdzie nie jest tak dobrze, gdzie troszkę daleko im do takich modeli. Jak mawiał profesor Porowski: „lepszy przykład, niż wykład”. Takie przykłady jak tu (czy w innych jednostkach, które znam), gdzie są, wspaniali i mądry ludzie, koleżanki i koledzy, mądre kierownictwo- gdzie wszyscy traktują ciężki obszar służby jako wspólny. Tu nikt nie chce czyimś kosztem czegoś czynić. To jest wspólna odpowiedzialność. Bo tylko w takim poziomie relacji, w takim przygotowaniu jednostka może tak wspaniale wyglądać, może mieć taki klimat pracy i taką kadrę. Inaczej się nie da. Skazani są na tyle genialnymi w sensie socjologii empatami, że w każdą lukę konfliktu wejdą i oni ten konflikt rozegrają. Dopiero tego typu jednostki, tego typu zespół profesjonalistów funkcjonariuszy i też mądrych, dobrych ludzi, może zadania służby zrealizować z korzyścią dla służby, bez strat dla samego siebie.

Radosław Kwiaton

Dziękuję w imieniu swoim i Dyrektora za przychylne słowa. Kolejne pytanie jest związane z ostatnio zgłaszanymi przez Zarząd Główny poprawkami do Ustawy o Służbie Więziennej.

gen. Paweł Nasiłowski

Zostały one złożone do Ministerstwa Sprawiedliwości i teraz ich wprowadzenie leży w kompetencji Ministra Sprawiedliwości.

Radosław Kwiaton

Największe zainteresowanie wzbudza zapis, dzięki któremu moglibyśmy otrzymać zwrot kosztów dojazdu do miejsca pracy.

gen. Paweł Nasiłowski

Jest to nasz priorytet. Dyrektor Generalny również wielokrotnie to podkreślał. Nad tym będziemy pracować jak najszybciej to możliwe. Będziemy starać się, aby od strony legislacyjnej i finansowej weszło to jak najszybciej w życie. Kiedy dokładnie nie powiem, obecnie czynimy wszystko co możliwe, aby to wprowadzić. Widzimy ten problem i wszystkim funkcjonariuszom, którzy w sposób codzienny, stały dojeżdżają do służby postaramy się jak najszybciej tę regulację wprowadzić, bo jest to sprawiedliwe i konieczne.

Radosław Kwiaton

Na zebraniu Zarządu Głównego w Ustce wspominał Pan o uproszczeniu systemu sprawozdawczego i wprowadzenia zmian do przepisów, na których opiera się praca penitencjarna.

gen. Paweł Nasiłowski

Czynimy wszystko co możliwe. Jednak spowolnił nas brak nowelizacji KKW, która miała być w czerwcu ubiegłego roku. Jeśli okaże się, że KKW wchodzi bardzo późno, będziemy wprowadzać przejściową formę. Sporo drobiazgow w tej materii już zrobili my, jak na przykład sprawozdania z pomocy postpenitencjarnej.

Radosław Kwiaton

Pojawił się Rządowy Program Modernizacji Służby Więziennej na lata 2009 – 2011. Nie uważa Pan, że taki dokument powinien być w randze ustawy?

gen. Paweł Nasiłowski

Powiem tak. Wszystko co uda nam się uzyskać jest naszym pożytkiem. Z tym, że tu jest na razie taka dychotomia. Policjanci mieli taki czas, że poszli na ustawę, nasza ustawa, zresztą przyjęta przez poprzedni rząd, po kolejnej analizie Rządowego Centrum Legislacji uznana została za niekonstytucyjną. Trudno nam na tym etapie podjąć polemikę. Naszym zdaniem jest to trochę ideologia do racji.

Radosław Kwiaton

Trochę to dziwne, tym bardziej, że Policja ma swoją ustawę modernizacyjną. Mówi się obecnie o wprowadzeniu podobnej dla Celników.

gen. Paweł Nasiłowski

Właśnie tym argumentem się posługujemy. Tylko od razu otrzymaliśmy kontrę, że biorąc pod uwagę liczebność Służby Celnej a naszej służby i konkretne wymierne przychody finansowe, które tworzy Służba Celna, a my, wg ich opinii, jesteśmy tylko konsumentami budżetu.

Radosław Kwiatóń

Wiadomo, że nie każdą część naszej pracy da się przeliczyć na złotówki, co jednak nie oznacza, że nie pracujemy dla dobra społeczeństwa.

gen. Paweł Nasiłowski

Ja z kolei podaję kolejny argument, że w niektórych obszarach można przeliczyć na złotówki. A w niektórych obszarach to my wspieramy w tak wielkim wymiarze obywatela tego państwa, jego samorządy, a głośno o tym nie mówi się. Bo ok. 4 mln roboczogodzin przeprowadzonych nieodpłatnie przez skazanych, to jest wkład służby.

Radosław Kwiatóń

No i jeszcze fakt, że funkcjonariusze Służby Więziennej zostawiają w pracy swoje zdrowie.

gen. Paweł Nasiłowski

Mało tego jest to jeden z najbardziej poważnych i newralgicznych elementów bezpieczeństwa państwa. Bo cóż z tego, że Policja się skutecznie napracuje z prokuraturą i sądem, kiedy u nas będzie to chrome ogniwo. To nam przychodzi ze skazanym pracować przez kilka, kilkanaście, czy kilkadziesiąt lat (czasami do końca jego życia).

Radosław Kwiatóń

Dziękuję za rozmowę!

gen. Paweł Nasiłowski

Ja również, do zobaczenia.